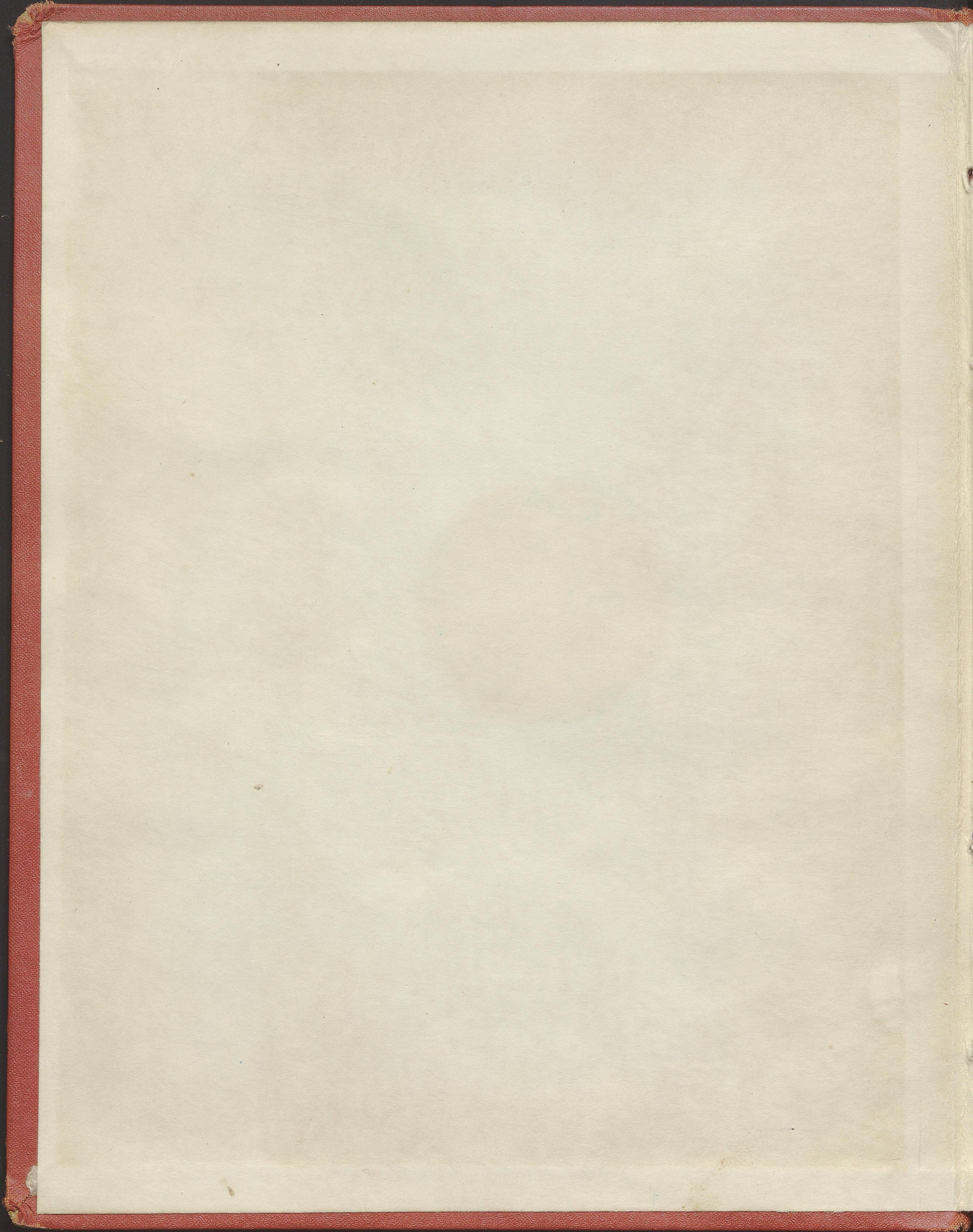


ALBUM

**BDH**



# Album





Fot. Zalewski  
001

AL-70



Torsak

HHP





002

Oto relacja fotograficzna z OHP zorganizowanego przez GBDN w dniach 22 do 4 (niebiosa des lipca) 1970r.

Hieś Wólka Przedmieście. Tu mieszkał i w re-mizie stawał się.



003

Kuchnia była na podwórzu przed re-mizą. Mieszkańcy pracowali bez prądu. Nie mógł przeszkodzić nawet ulgowy deszcz.

Dł. Paweł Różycki mieszkał gdzieś a Józek Różycki ma ciężki prac, bo pilnuje ognia.



004

Oto jest on - deszcz, który też chciał rajnąć do hawerskiej kuchni i popływać kładzie iablig w zupie, czego my nie mogliśmy dokonać.

Pozornie wygląda,  
że stoją rosypsey na  
pacność. Orie! To tyl-  
ko gład i swakowity za-  
pach z kuchni moie  
karidego wyprostowac!



"Kibice". Wieleci dzieci,<sup>006</sup>  
ktore towarzyszyły nam  
przy karidego zajsciach.  
Dni rozmowy spsedyg  
w domu — mali „kibice”



W przedostatni dzien mie-<sup>007</sup>  
li'smy grac mecz z tu-  
bylcamy o godz. 18<sup>00</sup>. Pa-  
dat deszcz (ulewa). Jed-  
naki nie wznito do za-  
gonatych pitkany, wto-  
my w ten sposob wygwali  
3:0 przez v.o.

(Od lewej: Tomasz Ruppe, J. Ro-  
gowski, Pawel Rojcew, Piotr  
Dumulewicz, K.T. Kachn.)



008



Najoszczędniejszy kwater-  
mistrz Stawek Kwaska  
z Piotrukiem Dąmulew-  
icem robiłg łoz. Od  
odjadu chiełg was go-  
diny.

009



Wyprawadujemy się  
z namiy. Cały sprust  
wzduje na podwórku.

010



Wszyscy już pojechali, my  
to ze sprustem, my też  
w innym sposob. Oto  
ostatni 6 osób, które  
opuszczają Wólkę (ten  
nośty wieśtety musicł  
naciugić sprust mięsu-  
ki wys. fot).



Wszystcy jedli straw-  
ni duio, ale tego  
co najwiecej „Rozdtek”  
ni sposob opisac!

Tle ou jact, jak po-  
jemny miat roztelet!?  
Wtasnie oto ou! Trate  
rozpromienionu, usmiech  
od ucha do ucha na  
malok jedzeniu.

Kuchnia jai zwizista.  
Deszeli Ogdzeli zalko-  
pnie ostatai clot.

Komendant dl. Jacek  
Owaranko e miejsc-  
nym tesniemym.



014



Oto praca. Jedno  
z ostatnich stojących  
dni. Tym razem  
trafiły mi wiośń  
popalanych przez zbro-  
we dni.

015



Powoli więcej rabe-  
Tate i kobietom  
ścisłych dni.

016



Przez kilka dni  
pracować wiośń 95-  
stwierzy popalanych  
głęboko. Od wiosny  
często wyjeżdżały mi  
bogie i ci psuły  
moje.

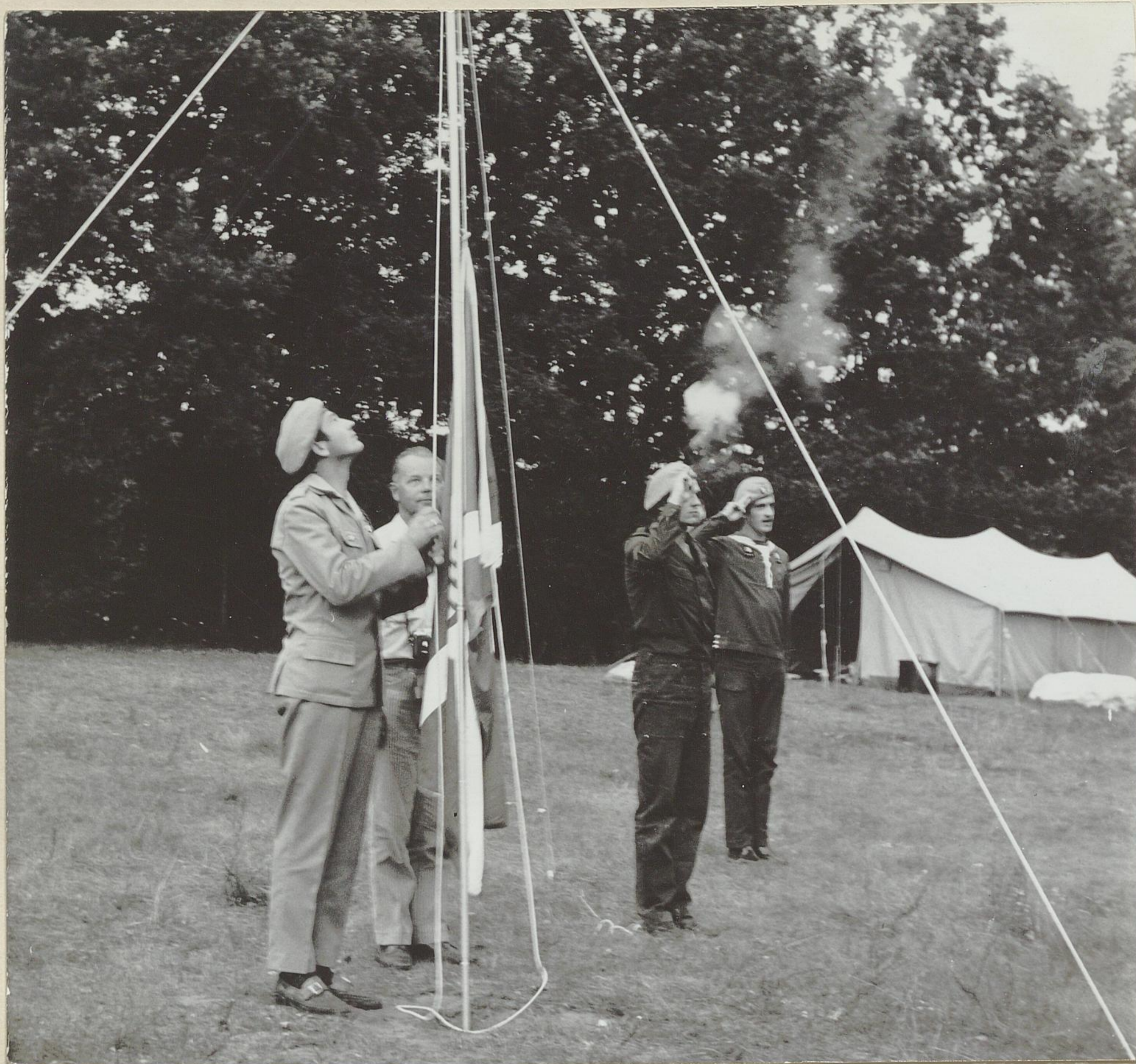


017

REJS



018



Fot. Mazurek ↑

019

4.08.70

Gawrychroda - uroczyste  
rozpoczęcie rejsu „Biskupiej 9”  
z ławej: Banderz wiążący  
goście: Kom. Chor. Z. Kanjionowski  
i Ad. Staron z „Zagli”

Drużynowy - Komendant rejsu  
i obożny salutują. Widoczny  
nad głowami dym pochodzi  
od wystzielonych z pistoletów  
sygnalizacyjnych rakiet.

W dołu: Na zbiorce stoją  
od ławej - L. Ogódkowski, J. Franiczak,  
M. Zaleski, W. Dobrenko, T. Rappé,  
W. Mieliszczenko, J. Maja, A. Gawrycho-  
wski, J. Golonko, J. Rogowski, W. Zale-  
wski, A. Kaczmarek, W. Jastrzębski,  
J. Janiczak, P. Damulewicz, M. Tze-  
biński, J. Dziurzek, P. Różycki,  
A. Dolinski i A. Kulaszewicz



Fot. Mazurek ↑ 020

Po przyznaniu stopnia karcmistra komendant chorągwi przypina czerwoną podkładkę oniemiałemu z nadmiaru szczęścia Jackowi

Wrotha wroczylosc obiega hono, Komendant Cherygi  
z usmiechem przyglada sie obrzedom gratulacyjnym.

Fot. Mazurek ↕ 021

022



Mozna juz rozejsci sie.

Fot. Mazurek ↑  
023

Udzielamy wywiadu Redaktorowi Staroniowi - Odprawej: Z-ła Kott.  
Rejsu p/m St. Krukowski, Kom. Chor. Z Kamionowski, Komendant  
Rejsu km J. Nazarko i Red. Staroni. Na następnej stronie  
- wynik rozmowy.

# ZAGLE

NR 10 (140) ROK XII

PAŹDZIERNIK

CENA 5 ZŁ

## Pod harcerską bandera.

### JEDNA Z NAJSŁYNNIEJSZYCH

Kolorowe namioty stały w równym rzędzie na płaskim wierzchołku pagórka otoczonego drzewami. Na placu alarmowym stalowy, składany maszt, w małej zatoczce 4 „Omegi” i szalupa 4-wiosłowa. 3 sierpnia 9 Bydgoska Drużyna Harcerzy im. S. Czarnieckiego, lepiej znana jako „Błękitna Dziewiątka”, rozpoczęła trzytygodniowy rejs, który na trasie 140 km wiodł m.in. przez Wigry, Długie, Czarną Hańczę, Serwy, Kanał Augustowski, Studzieniczne, Białe i Necko. Było ich dwudziestu siedmiu razem z kadrą. Trasa dość trudna, wymagała kilku przenosek łodzi (z obozowym sprzętem). Ale z 40 członków drużyny w rejsie biorą udział najlepsi, są już w większości zahartowani w pokonywaniu trudności. Zresztą drużyna posiada wieloletnie tradycje wodne i żeglarskie.

Drużyna powstała 1 marca 1945 r. Otrzymała nazwę „Błękitnej Dziewiątki” (od koloru chust) czyli 9 Wodnej BDH. Stuknęło jej więc 25 lat: Nie biorąc pod uwagę faktu, że przejęła ona tradycje „Błękitnej Trójki” powstałej w 1919 r. i działającej w środowisku młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Wodniacka pasja drużyny zaczęła się praktycznie od 1946 r. W lipcu nad Jeziorem Białym w Augustowie zorganizowano obóz. Pewnego dnia harcerze wygrzebali z mułu Netty wrak żaglówki. Nikt dzisiaj nie pamięta jakiego typu była ta łódź, ale pływali na niej pod żaglami. Jeszcze w tym samym roku 6 harcerzy uczestniczyło w obozie żeglarskim ZHP w Nowym Warpnie nad Zalewem Szczecińskim.

Pierwszy własny kurs żeglarski zorganizowany został przez drużynę w 1964 r., a pierwszy — również urządzony samodzielnie obóz żeglarski w

rok później nad Jeziorem Gołdapskim. Przybyło w tym czasie członków ze stopniami żeglarza i sternika jachtowego, zmalowały nieco kłopoty sprzętowe. Harcerze osiagają jednak swe cele ciężką pracą, m.in. przy korowaniu drzew, a zarobione złotówki przeznaczają na zakup materiałów do remontu „Albatrosa” i 2 szalup. W 1969 r. mają na obozie 3 „Omegi” i 1 „Cadeta”. Biorą udział w rejsie pod harcerskimi „Czerwonymi Żaglami” po Zatoce Gdańskiej. Przed tegorocznym rejsem harcerze z „Dziewiątki” poświęcili znów 2 tygodnie na karczowanie drzew na pogorzelsku w nadleśnictwie Katryńka. Za zarobione pieniądze sprawili sobie bluzy drelichowe. Jest ich obecnie w drużynie 40, wśród nich 19 żeglarzy i

6 sterników jachtowych. W ub.r. 7 harcerzy uczestniczyło w rejsach morskich. Kilku przygotowuje się do stopnia sternika morskiego.

— Dzięki osobistemu zaangażowaniu każdego członka drużyny i pomocy Koła Przyjaciół Harcerstwa jesteśmy na rejsie w dużym zespole — mówi sternik jachtowy, drużynowy hm. Jacek Nazarko. Podstawowymi zadaniami, które sobie postawiliśmy jest przygotowanie kilku kandydatów do stopnia sternika jachtowego, zebranie doświadczeń w zakresie organizowania rejsów oraz dalsze zcementowanie drużyny. Realizujemy je w oparciu o zadania szczegółowe, zgodnie z programem spartakiad drużyn wodnych ZHP. Są to m.in. prace bosmańskie, taklowanie łodzi, pływanie w kapoku, a także pogadanki o gospodarce morskiej i wodnej, regaty, wiosłowanie na azymut, zajęcia krajoznawcze i inne. Pracujemy też społecznie w miejscach biwakowania. Rejs zmusza każdego uczestnika do maksymalnej aktywności.

— Aktywność to tradycja drużyny — dodaje hm. Zbigniew Kamionowski, komendant Chorągwi Białostockiej. „Błękitna Dziewiątka” zasłużyła na miano drużyny sztandarowej z pełnym uzasadnieniem. Spośród dawnych i obecnych członków jest wiele osób pełniących dzisiaj odpowiedzialną pracę zawodową i społeczną. Dobrek żeglarski to — 2 jachtowych sterników morskich, 30 sterników jachtowych i ponad 100 żeglarzy, nie licząc ponad 30 żeglarzy wyszkolonych dla innych drużyn białostockich. To tylko jeden z licznych przykładów ich aktywności.

JERZY STAROŃ



„Błękitna Dziewiątka” na apelu w dniu otwarcia rejsu. Fot. J. Staroń





Fot. Mazurek † Widok obozowiska w Gawrychrudzie - stąd rozpoczęliśmy marsz.  
024





Fot. Zalewski M. †  
026

Zdjęcie wykonane podczas manewru odejścia po zwiedzeniu  
pokamedulskiego klasztoru w Wigrach.

Obozowisko w Gawrychrudzie. Załogi przy posiłku.



Fot. Zalewski M.  
027



Kwatermistrz Al. Pogorzelski przybywa do obozowiska. Uprasza się o niekójajzenie niesionych wódek i braku obuwia z bydlątkami na drugim planie



Zotoga „Koli” w akcji przygotowywania kanapek. Od prawej: Wojtek Dobrenko „Pomyśkop” liczy i stanowi kontrolę techniczną, z morderczym narzędziem w ręku Kanapki smaryje” Wojtek - (Junior) Zalewski i Jarek Janczuk „Pszczółka” i Wiesio Jastrzębiki - „Byk samotny” - układa się ser.



Fot. M. Zalewski. 030. Gawrychnuda. Apel poranny. Z prawej  
widoczna bandera na składanym,  
aluminiowym maszcie.



Fot. Zalewski M. 031. Wigry - klasztor pokamedulski



Fot. M. Zalewski. 052  
053

Wracamy z wypadu do klasztoru. Wracając zawitalisimy do obozu Szczepu im St. Staszica z Kiele - Białogon. Władze nie na zdjściu na drugim planie przy brzegu iagle powiedziały nam, że mamy do czynienia z wodnikami



Zaloga "Kobi" czyli "Syczonka" otrzymała za zadanie nawiązać kontakt i spotkanie ze spóźnionym uczestnikiem Rejonu St. Krasną vel "Szpak". Oczekując na wyspie Kamień nie wypadło nie porzucić także stałych, dłużej mieszkających wyspy.



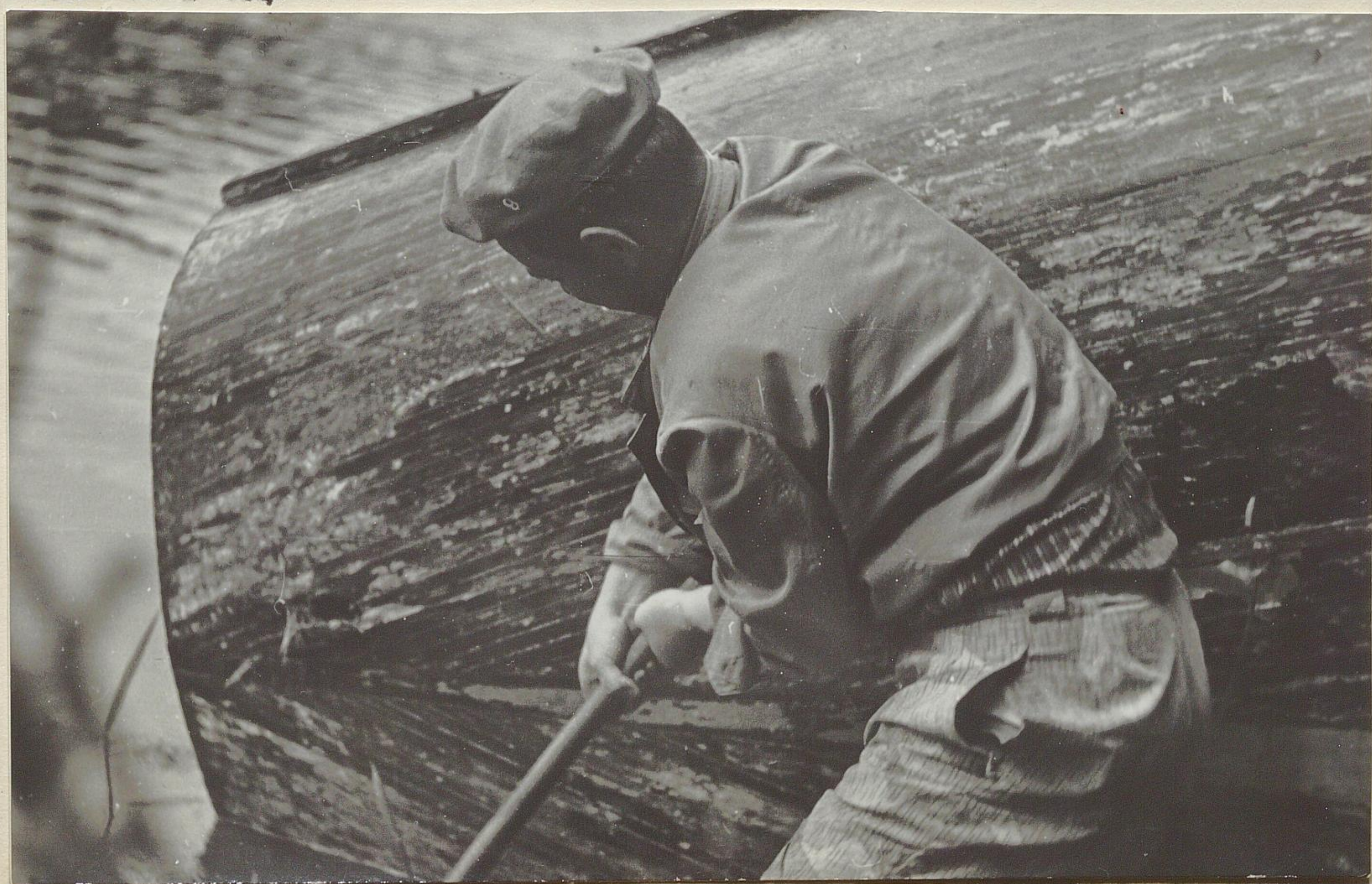
034 Fot. Rogowski

Przyszywanie numerów  
do żagli nie jest pracą  
trudną, lecz wymagającą  
sporo cierpliwości



035 Fot. J. Rogowski  
036 Fot. J. Rogowski

Tizciny i żagle



"Prezes" - czyli Zastępca  
kormendanta rejsu  
sprawdza swe leśnicze  
umiejętności na uraku  
wydobytej przez nas  
z wody starej "Omegi"



Gzarna  
Harcza

"Zjawa"  
widziana  
z pokładu  
"Koli"

Fot M. Zalewski 037

038



"Geś" - czyli  
nasza izalupa  
dzielnie spisy-  
wała się na  
rzece

19



Cz. Hanza - Dobre zdjęcie przedstawia  
rozbijanie obozowiska we Fryckach - dwóch Turków  
montuje składany maszt.

088

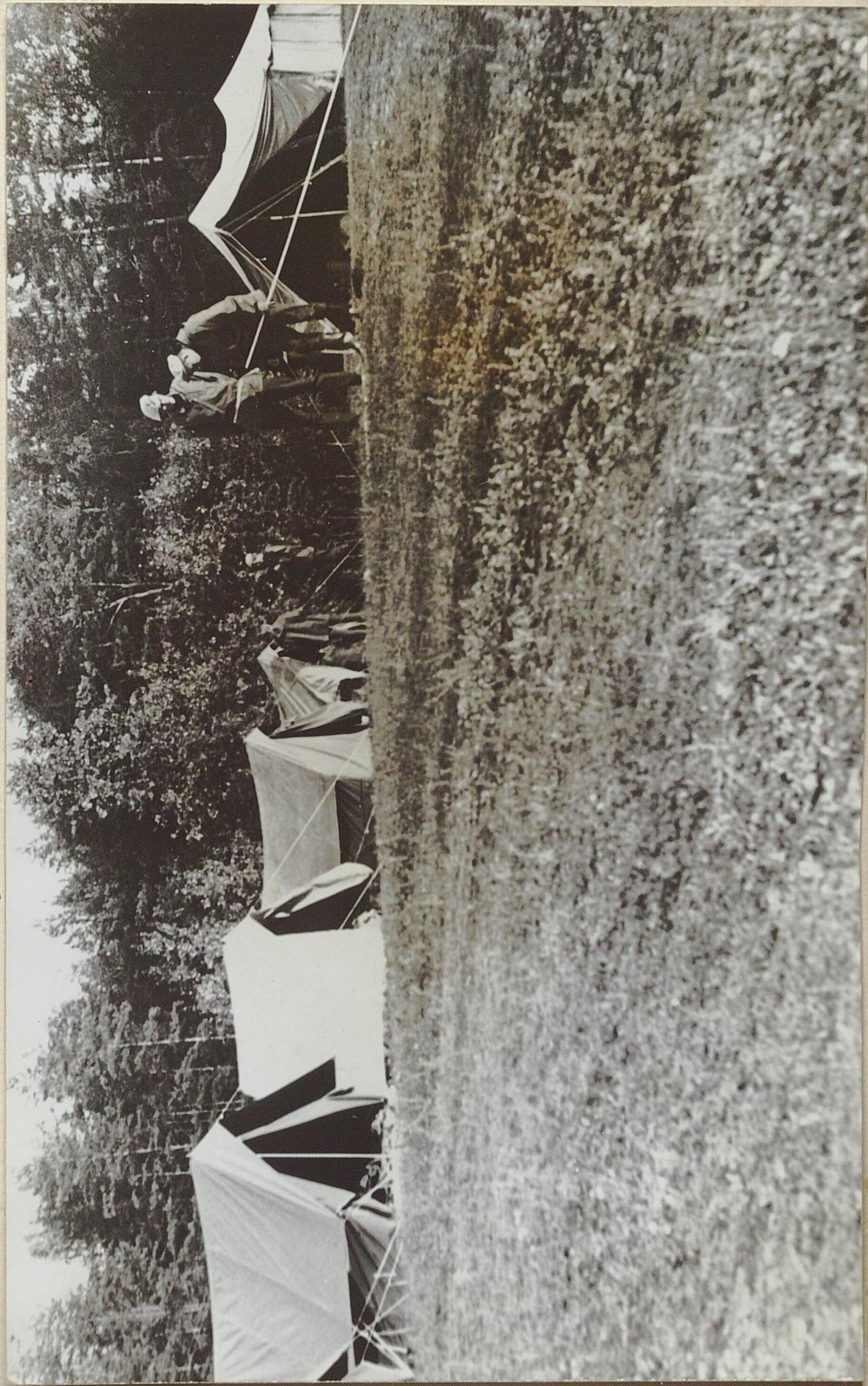


Fot. M. Zolewski 091

Oto „najlepsza załoga na Wigrach”

090

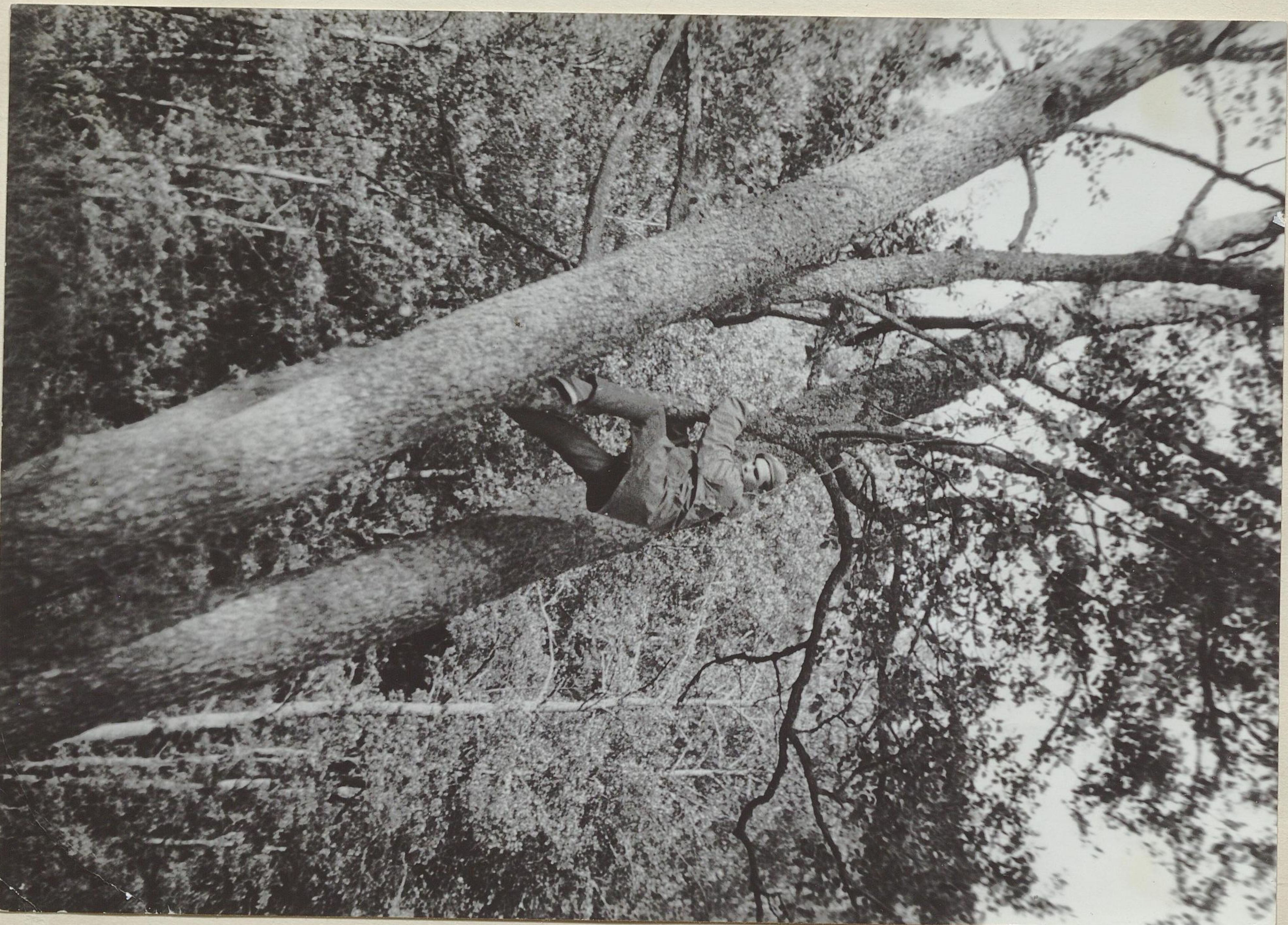
Fot. Nazarko J.



GZARNA HANŹA  
Fot. N. Zaleski



092 "Peryskop" przy sterze



093 koczek przypomniał sobie o przodkach



Fot. J. Ropowski 047. Mikaszewo powitało nas tak silnym wiatrem, że „Omegi” musiały zrzucić foki. Na zolj. „Kola” - która od tego dnia zostanie przeznaczona na „Scyzoryk”



045

Awaria na Koli. Reperacja wyrwanego przetyku steru.



Fot M Zalewski 046 Poźnym wieczorem przy wejściu na J. Orle dogonił nas holownik ciągnący tratwy - skorzystałszy z tego - jak widać!

047



Tak „pizeptynęły” z Cichej  
Rzeźki na J. Serwy  
„Omegi”

098



099



Fot. M. Zalewski 0,50

Luksusowe warunki spożywania posiłków  
„Kubeczka” na „Zjowie”

0,51





Fot. M. Zalewski  
↑ 052  
↓ 053

Poranek - przed wypłynięciem na wodę (Terwy)  
Dł. Wiesio nurkuje



SERWY  
Fot. M. Zaleski



054 Andrzej, Paweł i Totem



055 Junior Zaleski Młodszy Łódź





Wladzio i "Muleczko"

Fot. M. Zolewski 057



"Peryskop"

056



Fot. M. Zalewski 0.58

Dh. Komendant Topie się za głowę podczas egzaminu na st. żeglarza.

Bosmanowi rośnie broda coraz bujniejsza.



Fot. M. Zalewski 060



061

Niestety, wszystko co miłe ma swój koniec. 23 sierpnia  
 rano opuszczamy j. Serwy i żeglujemy do Augustowa  
 Na zdj. Likwidacja obozowiska na wyspie (Serwy)



062



Ostatni odcinek kanału

Fot. J. Nazarko 063



Augustowszczyzna  
żegnana nas piękną,  
słoneczną pogodą

Fot. J. Nazarko 064



Zbliżamy się do stłazy  
"Swoboda"

7

30



Wychodzimy  
na j. Studzieniczne

Fot. J. Nazarko 065



Ostatnie chwile  
pod żaglami

066 J. Nazarko 066

24.08  
1970

AUGUSTÓW  
OSTATNI DZIEŃ AL.70



Fot J. Rogowski 067



Fot J. Rogowski 068

Władzio, zalicza "  
sprawność" „pływaka”



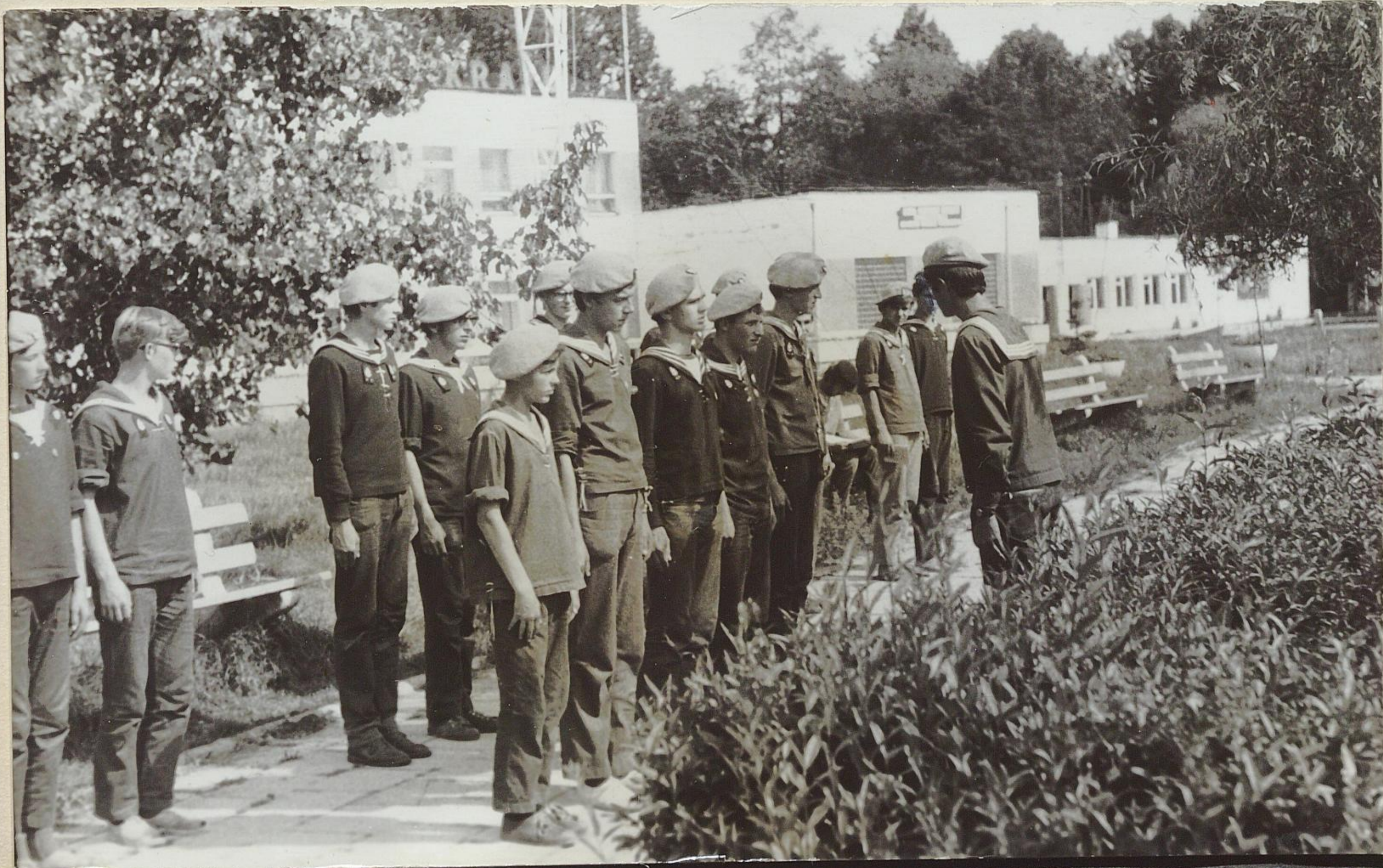
OSTATNI APEL...



Fot. J. Nazarko 070



Fot. J. Nazarko 071  
072



Fot. J. Nazarko



Fot. J. Rogowski 073

Każdy uczestnik rejsu  
otrzymał na pamiątkę  
wspólnie spędzonych  
22 dni - książkę z dedy-  
kacją.



074 Rogowski 074

Pierwszy w historii „Dziwiateki”  
długi śródlądowy rejs  
Drużyny dobiegł końca.



# KOLOROWE WSPOMNIENIA



Fot. J. Nazarko  
075



076



077

Každy uczestnik rejsu  
otrzymał na pamiątkę

078



079



KOLOROWE WSPOMNIENIA



080



081

Každy uczestnik rejsu

082



083



KOLOROWE WSPOMNIENIA

084



085



Každy uczestnik rejsu

086



087

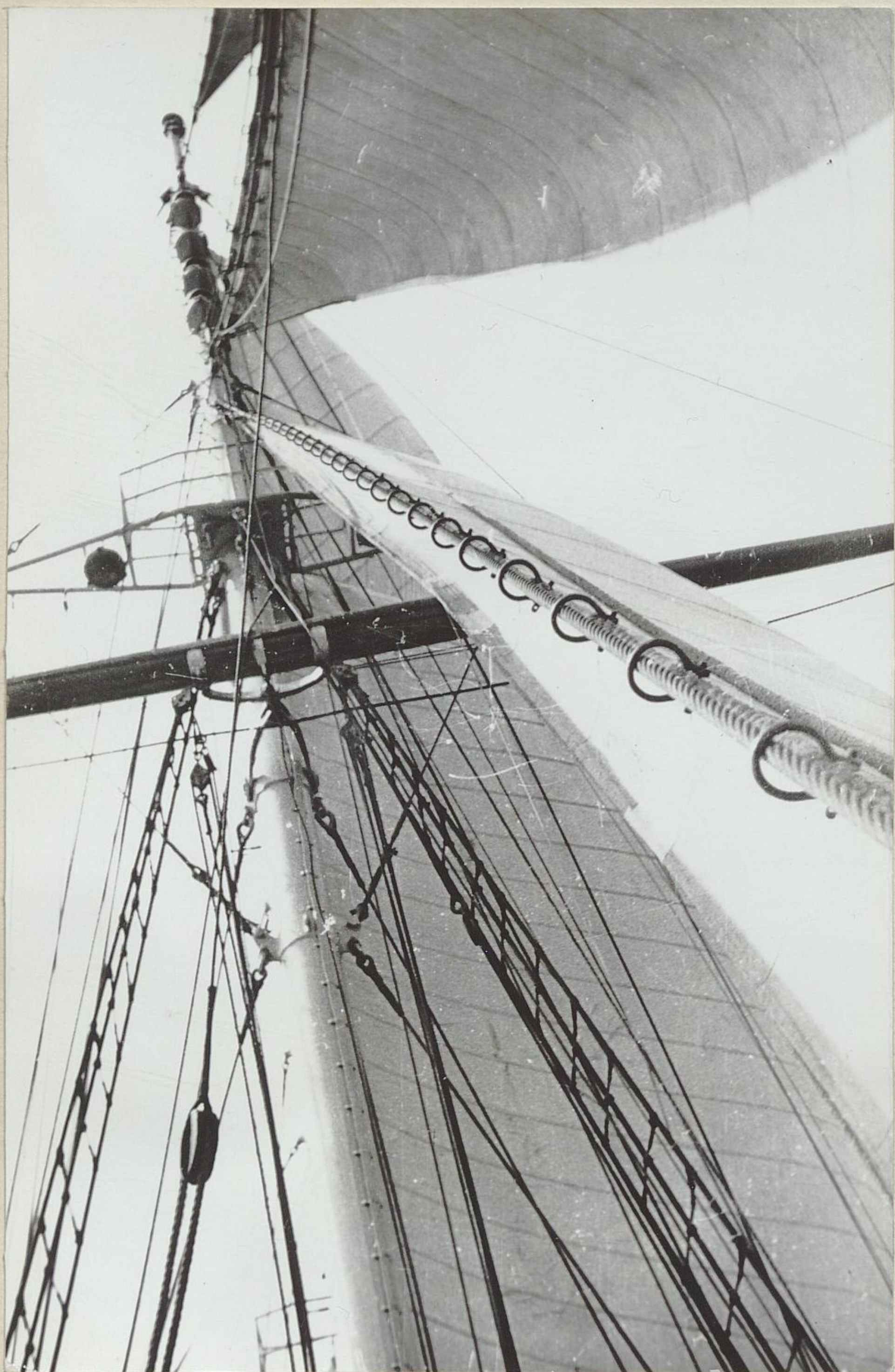


# KOLOROWE WSPOMNIENIA

- 075 PIERWSZY ETAP REJSU MAMY ZA SOBĄ  
076 APEL PORANNY - WASYL CZYKI
- 077 „ZJAWA” I JEJ STERNIK DH. B. ZAWADZKI  
NA JEZIORZE SERWY
- 078 JEZIORO WIGRY  
079 NASZA „ARMADA” W SZYKU TOROWYM
- 080 I ZNOWU FOTOGENICZNA „ZJAWA”
- 081 ZABYTKOWY KLASZTOR KAMEDULÓW NAD J. WIGRY
- 082 PRODUJEMY PIĘKNY ODCINEK TRASY  
083 CZARNĄ HAŃCZĘ  
NA ZDJĘCIU PRAWIE W KOMPLECIE ZAŁOGA  
KOMENDANCKIEJ „OMEGA”
- 084 CZARNA HAŃCZA. CZASAMI ZAGLE „WYRASTAŁY”  
WPROST Z ŁĄKI
- 085 OGORZAŁA TWARZ OBOŻNEGO DH. KRZYSZTOFA  
DONIATOWSKIEGO MÓWI SAMA ZA SIĘBIĘ -  
- WSPANIAŁY REJS -
- 086 WYKONANY PRZEZ KOMENDANTA TOTEM  
OZDABIAŁ NASZE OBOZOWISKO.  
WYSPA NA JEZ. SERWY
- 087 JEZ. ORLE. NIE DOTARLIŚMY JESZCZE DO CELU.  
ZACZYNA ZMIERZCHAĆ.

# SN ZAWISZA CZARNY

1-14-VII-1970



Fot. W. Dobrenko 088

Kołobrzeg, Darłowo,  
Ustkę, uczestniczyli w  
praktycznym i teoretycznym  
kursie na jachtowego  
sternika morskiego i prze-  
płynęli 710 Mm.

Po raz pierwszy w historii  
Drużyny aktualni jej członkowie  
wypłynęli na szerokie wody.  
W bałtyckim rejsie Zawiszy  
Czarnego brali udział d.b.dh.  
Wojciech Dobrenko i  
Krzysztof Poniąkowski  
Odwiedzili oni polskie porty:  
Swinoujście, Szczecin,



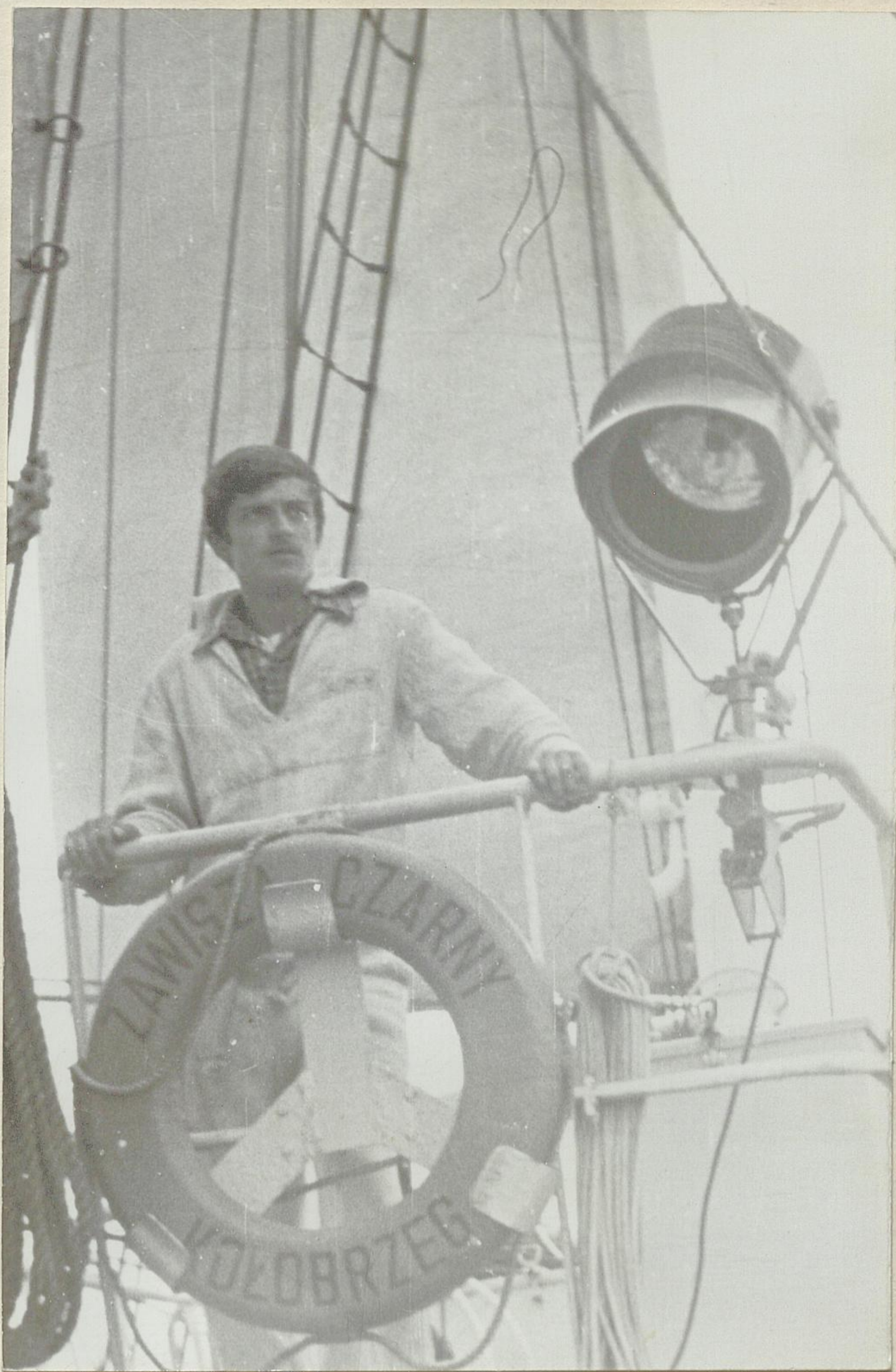
089





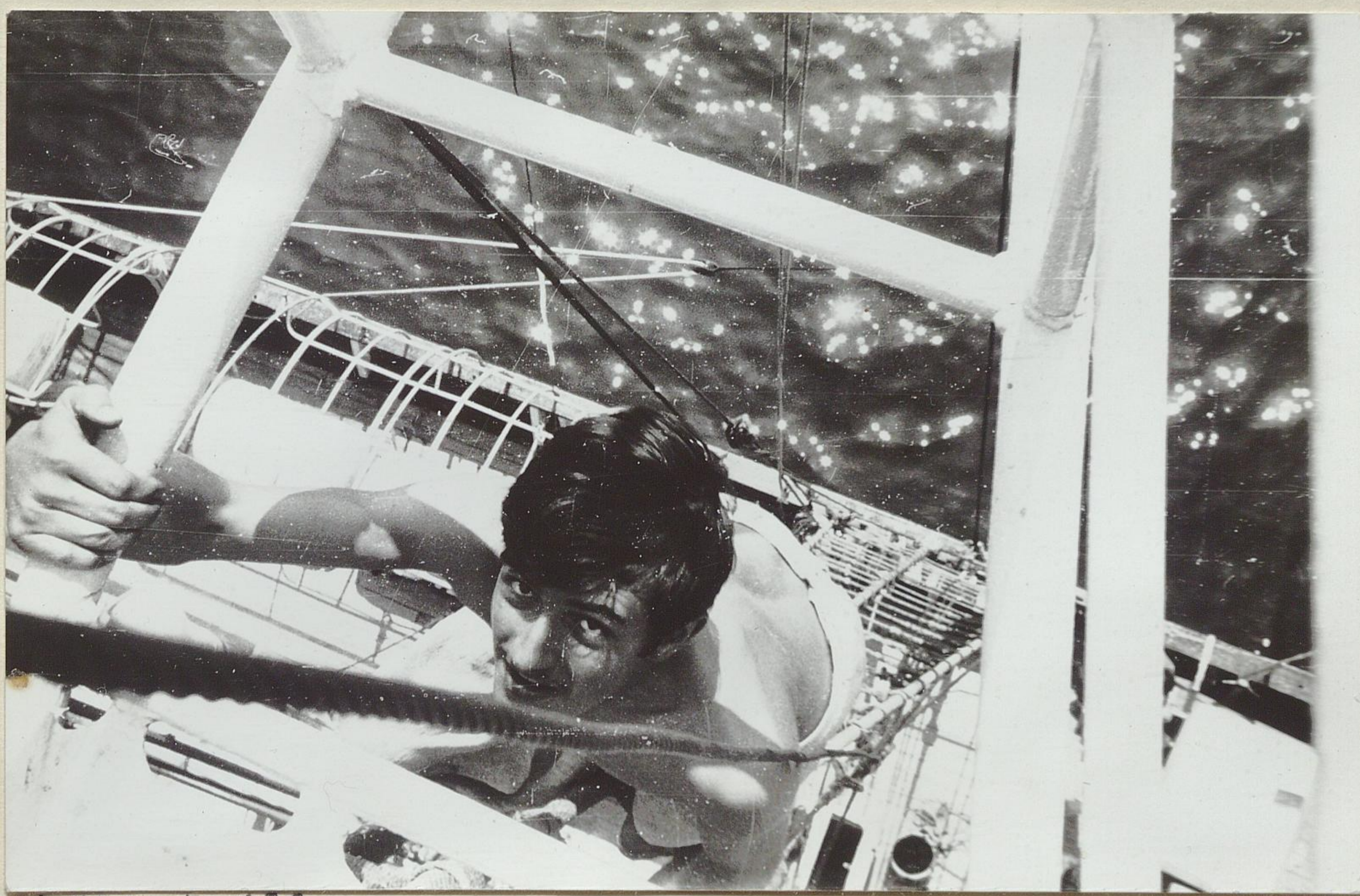
Fot. K. Poniałowski 050

dh. W. Dobrenko



Fot. W. Dobrenko 051

dh. K. Poniałowski



Fot. W. Dobrenko 052.

.... czasami trzeba było wspinąć się na maszty.

1970/71



Fot. J. Nazarko 093

Jesienią 1970 r. „Dziwiątko” likwidowane pozostałości  
po swoim OHP. Widac już nowe twarze.



Fot. J. Nazarko 094

Od lewej: Waldek Zdanowicz, Wladek Mieszczenko,  
Jurek Firaniczyk, Romek Zawadzki, Józio Rogowski



Fot. J. Nazarko 095 „Peryskop” i Samburg



Fot. J. Nazarko 096. Positek przy świezo złożonej stercie chrustu.



Fot. J. Nazarko 097 Powrót.



Fot. J. Nazarko 098 Po pracy.



099 Szalony zjazd na torze saneczkowym. Na dole czeka Michał Grygoruk.



100 Zajęcia z topografii.



101 Oto zwykle tak konczyly sie zjazdy



102

# ZIMOWISKO-WIZNA



103 Dziewiątka zawsze rycerskie wobec kobiet.



104 To jest ostatnie zdjęcie z zimowiska  
Wizna 1970/71. Niestety, nie wyszy zdążyli  
zanim trzasnęła migawka.

# TRADYCJE...

105 To zdjęcie jest reprodukcją  
przedwojennego - przedstawia "Błękitną 3"



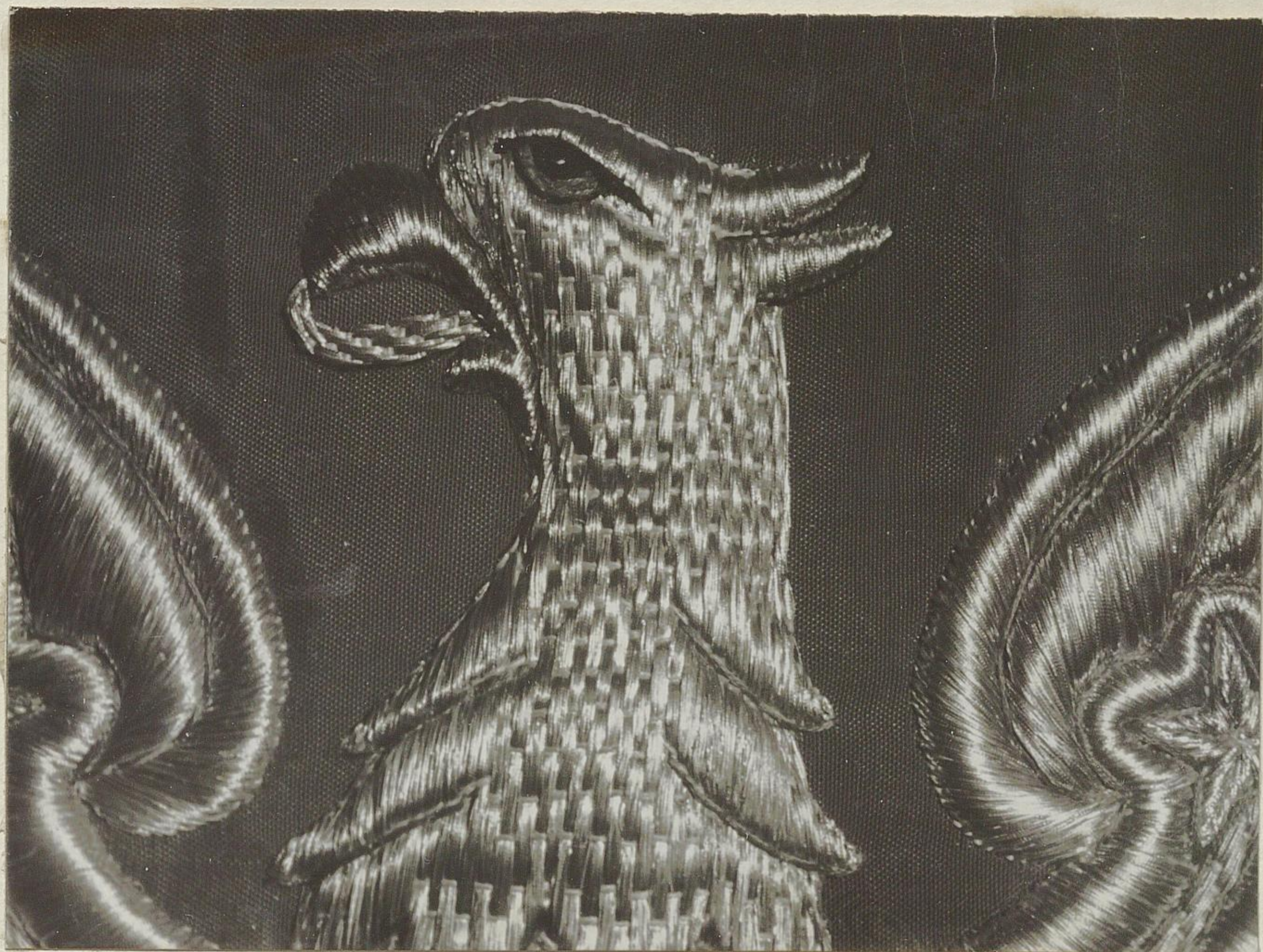
106



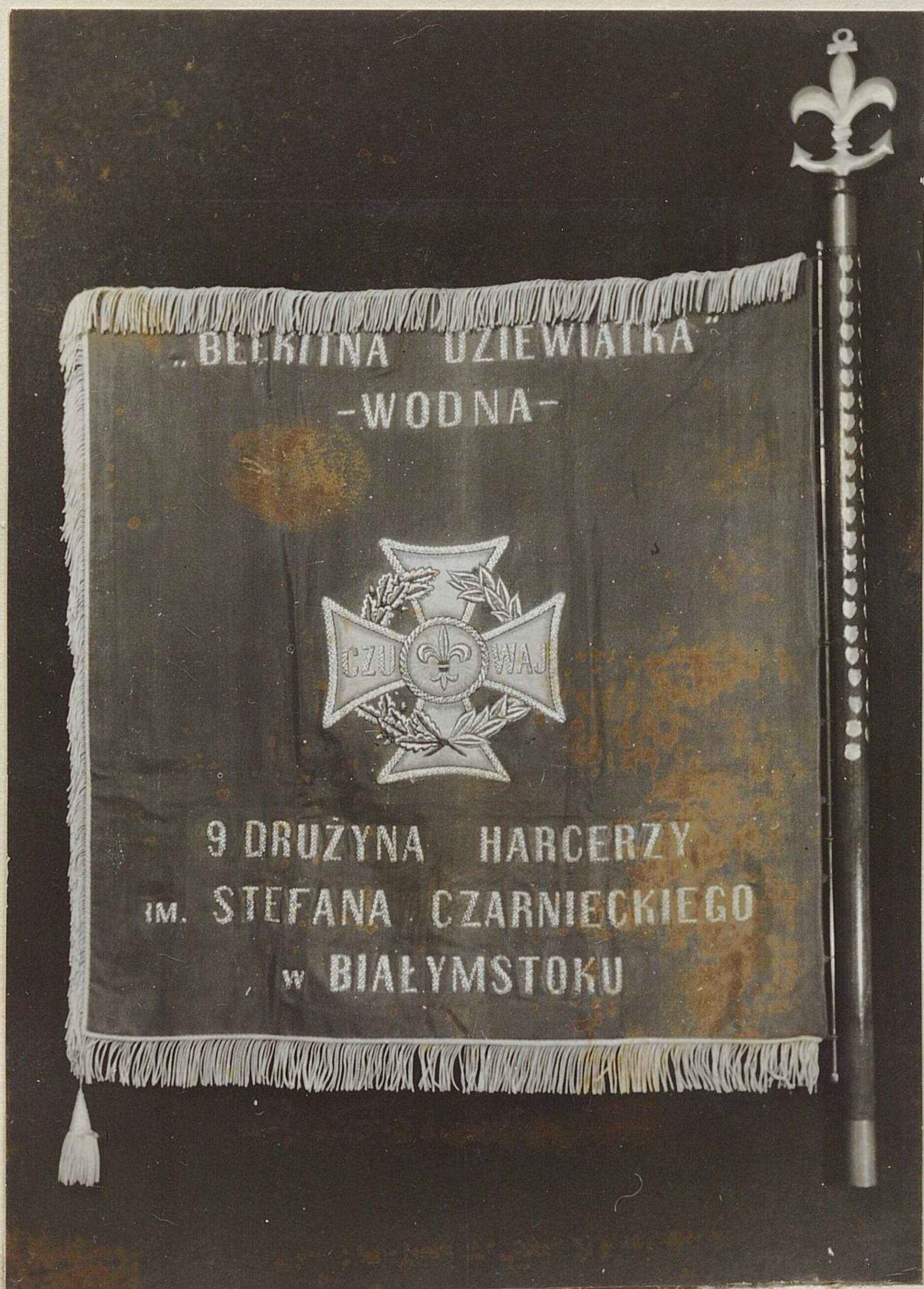
107



# NASZ SZTANDAR



Fot. K. Lukaszewski 108 Fragment sztandaru „Dziewiętki”



Fot. K. Lukaszewski 109



Sztandar Dziewiętki

110

# M.A.S. 1971



F



Dolnośląskie Zakłady Wyróbów  
Papierowych w Jeleniej Górze  
**Album do zdjęć fotograficznych**  
30 kartkowy, w oprawie płóciennej,  
grzbiet sztyły, format 233X297 mm  
Cena detaliczna zł. 56-

